

Bohdan Rymaszewski

Przygotowanie zabytkowych ośrodków miejskich dla potrzeb turystycznych na przykładzie miasta Torunia

Ochrona Zabytków 20/4 (79), 19-30

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZYGOTOWANIE ZABYTKOWYCH OŚRODKÓW MIEJSKICH DLA POTRZEB TURYSTYCZNYCH NA PRZYKŁADZIE MIASTA TORUNIA

Współczesna turystyka ma, niezależnie od znaczenia społeczno-wychowawczego, poważną rolę gospodarczą. Najlepiej chyba ilustruje to przykład Włoch — gdzie narastanie tłumów na Forum Romanum stanowi taki sam sygnał prosperity interesu narodowego, jak na przykład rozprzestrzenianie się agend Fiata. Nic więc dziwnego, że Rada Ekonomiczna UNESCO, uchwalając 1967 rok Międzynarodowym Rokiem Turystyki wyraźnie zaakcentowała moment oceniania zabytków nie tylko z pozycji ich niewymiernych wartości kulturalnych, lecz także jako potencjału konkretnej przydatności gospodarczej. Uważa się bowiem inwestowanie w ochronę pomników przeszłości, połączone z nakładami na inne przygotowania turystyczne, za wydatki szybko rentujące się i przynoszące poważne zyski. Stąd też w takich krajach jak Iran, Peru czy Turcja programy opracowane przy udziale, ekspertów UNESCO — dotyczące zagospodarowania turystycznego dla regionów o dużym nasyceniu zabytków i ośrodków historycznych — traktuje się jako metodę poprawy sytuacji ekonomicznej.

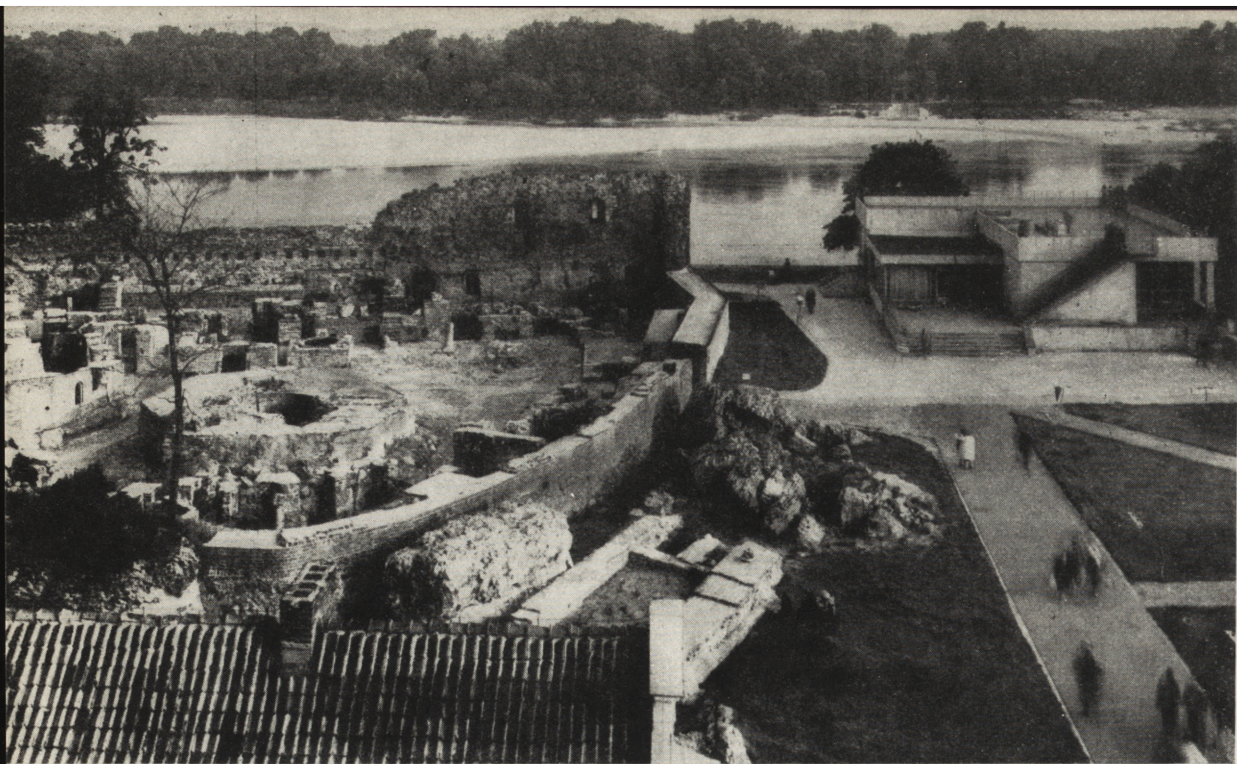
Pomysł uzyskiwania pieniędzy drogą eksploatacji turystycznej pomników kultury narodowej ma wielu orędowników i na polskim gruncie. Choć w naszym wypadku nie może to być jedynym celem, to jednak możliwość uruchomienia stróżki, przede wszystkim dewizowej, warta jest uwagi. W jakiej skali ma być ona realna — to już kwestia ekonomistów. Na nas natomiast ciąży obowiązek zastanowienia się nad kierunkiem niezbędnych przygotowań zespołów zabytkowych do potrzeb turystyki, głównie zaś miast — jako najliczniej odwiedzanych ośrodków. W wielu z nich ilość zwiedzających przekracza wielokrotnie liczbę stałych mieszkańców, co musi znajdować odbicie w całej gospodarce miejskiej.

Toruń niewątpliwie ma wszelkie szanse, aby zaliczać się do tego typu miejscowości. Poza Krakowem — po zniszczeniach ostatniej wojny — stanowi on najcenniejszy w kraju zespół przede wszystkim średniowiecznego budownictwa mieszczańskiego i uchodzi za jeden z czołowych ośrodków architektury i sztuki gotyckiej w północnej Europie. W wiekach średnich służył jako żywy ośrodek handlu międzynarodowego, czerpiący z niego poważne zyski — o czym świadczy chociażby fakt, że był on wówczas wielokrotnie bogatszy od innych miast Polski, na przykład od Krakowa. Dowodem może być wydatkowana przez torunian w latach 1454—66 suma przeznaczona na wojnę przeciwko Krzyżakom, a stanowiąca tylko jedną z pozycji budżetowych miasta. Jest ona 80-krotnie wyższa niż cały budżet ówczesnej stolicy Królestwa Polskiego¹.

Dobrobyt miasta zapewniał rozkwit architektury i sztuki. Nic więc dziwnego, że w XV stuleciu Toruń uznawano za jedno z najpiękniejszych i najwspanialszych miast Polski. Wyraźnie stwierdza to Długosz². Podobne musiało być ogólne mniemanie, skoro powszechny w czasach nowożytnych i jeszcze na początku XIX wieku slogan brzmiał: *Gdańsk bogaty, Królewiec wielki, Toruń piękny, Elbląg obronny*. Właśnie w tym czasie, gdy w Toruniu w pełni kwitło życie umysłowe i wszelkie sztuki, urodził się tu Mikołaj Kopernik. Do dziś przetrwały świadectwa atmosfery tamtych czasów — są to liczne zabytki często mało znane, albo nawet dotąd nie odsłonięte spod późniejszych, bezwartościowych nawarstwień. Wydobywanie z roku na rok nowych, nieznanych elementów — głównie średniowiecznych — ustawicznie wzbogaca naturalną ekspozycję pamiątek, które towarzyszyły dzieciństwu Kopernika. Cały zresztą zespół możemy

¹ L. Koczy, *Dzieje wewnętrzne Torunia do roku 1793. W pracy zbiorowej „Dzieje Torunia”* pod red. K. Tymienieckiego, Toruń 1933.

² J. Długosz, *Dziejów Polskich Ksiąg Dwanaście*, wyd. Meherzyżskiego 1887.



1. Toruń, ruiny zamku krzyżackiego po zagospodarowaniu (fot. C. Kuchta)

1. Toruń, ruines du château des Chevaliers Teutoniques après leur aménagement

nazwać pomnikiem średniowiecznej kultury mieszczańskiej. Nie znaczy to wcale, że może być on eksponowany bez nalotu współczesności — tak jak wydobyta spod lawy Pompeja, czy odkopany Biskupin, albo nawet częściowo tylko zamieszkały syryjski „szlak martwych miast”. W Toruniu nigdy nie zamarło życie. Co pewien czas miasto przybierało inny kształt, zmieniając się w miarę możliwości, zgodnie z duchem epoki. I dziś powinno ono ulec przeobrażeniu, przy czym znamieniem współczesności może stać się wydobywanie maksimum zachowanych wartości pomników przeszłości i włączenie ich w nurt służby dnia dzisiejszego. Wyrazem tego będzie między innymi eksploatacja turystyczna miasta.

Zespół zabytkowy Torunia zamyka się w zasadzie w granicach Starego Miasta (1233 r.), Nowego Miasta (1264 r.) oraz terenu zamku pokrzyżackiego. Poza tym obrębem, prócz drobnych, małej klasy zabytków, znajdują się XIX-wieczne fortyfikacje, ruiny zamku dybowskiego i dawny zespół poklasztorny reformatorów na Podgórzu. Obecnie turyści bardzo rzadko docierają do tych obiektów. Praktyczna strefa ich zainteresowań koncentruje się na dzielnicy staromiejskiej, stanowiącej zresztą centrum współczesnego Torunia. Tu skupia się zarówno gros zabytków jak i 70% wszel-

kich instytucji, placówek handlowych i gastronomicznych, usługowych i noclegowych³. Jednocześnie jest to także dzielnica mieszkaniowa, w której żyje ok. 22 tys. osób tj. blisko 1/6 ludności Torunia. Takie zagęszczenie stanowi, mimo istnienia w tej strefie znacznej ilości lokali użyteczności publicznej, przeludnienie prawie dwukrotne w stosunku do dotychczasowych — historycznych szczytów. W planach perspektywicznych nie zamierza się zmienić funkcji tej dzielnicy, ale wyraźnie rozwinie się jej przystosowanie do potrzeb turystycznych. Dokona się także znacznego odciążenia ośrodka zabytkowego przez przeniesienie ok. 9 tys. mieszkańców do nowych dzielnic i budowę nowego centrum handlowo-usługowego, które lokalizuje się kilkaset metrów na północ od strefy zabytkowej. Pomieści ono przede wszystkim domy towarowe, gdyż w obrębie średniowiecznej zabudowy nie sposób byłoby je zlokalizować bez uszczerbku dla niej. Podobnie w niewielkiej odległości od zespołu zabytkowego lokalizuje się hotele turystyczne i orbisowski. Tym samym uzyska się ok. 600 nowych miejsc noclegowych. Gmachy te ustawią się na zewnętrznej krawędzi pasa zieleni, oddzielającego nowe dzielnice od strefy zabytkowej. Architektonicznie rozwiązuje się je w ten sposób, że większość pomieszczeń będzie miała wspaniałą widoczność na panoramę

³ B. Rymaszeński, *Założenia konserwatorskie — przyszłość dzielnicy Staromiejskiej*, Rocznik Toruński 1966; tenże, *Adaptacja dzielnicy Staromiejskiej*

Torunia do potrzeb współczesnych, „Ochrona Zabytków” XVIII (1965), nr 4, s. 3—17.

Starego Miasta i Wisłę. Podobną lokalizację mają zespoły dwu pływalni, wyposażonych w zakłady gastronomiczne i kilkadziesiąt miejsc noclegowych. Te obiekty sportowe są przeznaczone głównie dla stałych mieszkańców, ale zaliczyć je trzeba również do niezbędnych urządzeń turystycznych.

Do chwili obecnej strefa zabytkowa oddziela się wyraźnie od nowych dzielnic. Tę odrębność — korzystną dla eksponowania charakteru zespołu — zamierza się utrzymać nadal i to zarówno drogą pielęgnowania istniejącego tu pierścienia zieleni, jak też przez odpowiednie ukształtowanie siatki komunikacyjnej. Dokona się usunięcia z średniowiecznej części miasta przelotów międzydzielnicowych przez przesunięcie ich na zewnętrzny obwód. Realizować się będzie także stopniowe ograniczanie w strefie zabytkowej wszelkiego ruchu kołowego. Urbaniści zajmujący się dzielnicami zabytkowymi w olbrzymiej większości lansują właśnie takie rozwiązania⁴. W praktyce

⁴ Artykuły w „Kwartalniku Architektury i Urbanistyki” 1960 t. V, z. 1—2: E. Hruška, *Zagadnienie komunikacji w miastach średniej wielkości z ośrodkami historycznymi*, W. Baungert, *Skala człowieka i ruch pieszych w mieście*, T. Tomaszewski, *Zagadnienie komunikacji w rejonach miejskich o wartości zabytkowej oraz* E. Hruška, *O regeneracji his-*

dokonać tego na pewno niełatwo. Jak dotąd w Polsce nigdzie nie przeprowadzono takiej operacji do końca. Natomiast w wielu krajach zachodnich, daleko bardziej od nas zmotoryzowanych, stało się wręcz odwrotnie — samochód okazał się motywem naczelnym w ukształtowaniu miasta. Wystarczy wymienić Holandię, gdzie pod pojęciem sanacji zespołów staromiejskich rozumie się głównie zabiegi zmierzające do usprawnienia komunikacji tej dzielnicy⁵. Najczęściej polega to na zasypywaniu pełnych uroku kanałów dla stworzenia odpowiednich warunków dla ruchu kołowego. Tkwi w tym tragiczny paradoks. Rzecz dzieje się między innymi z myślą o turystach — ułatwia się im poruszanie samochodem i jego zaparkowanie, a jednocześnie odziera się z piękna fragmenty miasta, które przybyli podziwiać.

W naszym wypadku jesteśmy przekonani o możliwości uniknięcia podobnie drastycznych pociągnięć, a nawet więcej — o szansie nadania dzielnicy zabytkowej spokojnej at-

torických jader mest, Památková péče XXV (1965), nr 10, s. 307—311.

⁵ R. Hotke, R. Meischke, *O projektach przebudowy urbanistycznej miast holenderskich*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1960, t. V, z. 1—2.

2. Toruń, fragment panoramy Starego Miasta, na prawo Dwór Mieszczański przeznaczony na szkolne schronisko młodzieżowe (fot. J. Gardzielewska)

2. Toruń, *vue fragmentaire du panorama de la Vieille Ville, à droite, maison bourgeoise destinée à servir d'abri pour la jeunesse scolaire*



mosfery, przesączonej skłaniającym do zadumy nastrojem, pozbawionym samochodowego zgiełku. Nie sposób oczywiście zlikwidować, ze względu na konieczność dowozu towarów, całego ruchu kołowego. Można go natomiast ograniczyć do pewnych godzin i ulic. W takim układzie turyści nie będą wjeżdżać do wnętrza dzielnicy i tarasować przejść przez parkowanie na placach i ulicach. Swoje pojazdy będą musieli oni pozostawić na zewnętrznym obwodzie strefy zabytkowej, gdzie przewiduje się odpowiednią ilość parkingów, między innymi także wielopoziomowych. Wielkość strefy zabytkowej w pełni na to pozwala. Przeciwnikom takiej koncepcji możemy przypomnieć, że — kilkakrotnie większa od Torunia — Wenecja z racji naturalnych warunków nie ma w ogóle ruchu kołowego, a mimo to turyści nie narzekają tam na przebyte pieszo przestrzenie; w praktyce tylko niewielka ich ilość korzysta z przejazdów gondolą lub „vaporettem”. Zresztą postulat zamykania dla samochodów pewnych przestrzeni, a ściślej mówiąc rozdzielania ruchu pieszego od kołowego wy-suwa się również w stosunku do nowych dzielnic np. w USA, Szwecji lub NRF⁶.

⁶ E. Hruška, *Problemy suiasnehi urbanizmu*, Bratysława 1966.

⁷ Zagadnienie to zostało rozpracowane w studium

Podobnie planuje się w naszym nowym centrum, gdzie główny pas komunikacyjny stanowić będzie jedynie trakt pieszy, prowadzący z północy na południe do dzielnicy staromiejskiej⁷. Przedłużeniem jego będzie ulica Podmurna; w przyszłości ma ona spełniać rolę deptaku, ciągnącego się wzdłuż plant, zagospodarowanych jako place zabaw. Powstaną one na miejscu zabudowy wschodniej jej części tj. na obszarze pasa średniowiecznych fortyfikacji. Oprócz fragmentów gotyckich — baszt i murów obronnych — istnieje tutaj szereg bezwartościowych, z punktu widzenia technicznego i historycznego, obiektów. Chcemy je wyburzyć, a na ich miejsce wprowadzić zieleni. Dokonano już pierwszych kroków w realizacji tego zamierzenia. Powstał plac zabaw na północnym krańcu ulicy Podmurnej, w obrębie tzw. fosy dominikańskiej oraz na międzymurzu zachodnim, przylegającym do terenu zamku krzyżackiego. Pas zieleni wzdłuż tej ulicy podkreśli dawny rozdział na dwa oddzielne średniowieczne organizmy — Stare i Nowe Miasto i łączyć się będzie, poprzez teren zamku, z bulwarem nadwiślańskim. Prace nad nim weszły już w stadium realizacji, co

zleconym przez Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu, a opracowane w 1965—66 przez Zespół Katedry Zestaw Budowy Miast Wydz. Architektury PW pod kierunkiem prof. dr. W. Ostrowskiego.

3. Toruń, Ratusz Staromiejski, siedziba Muzeum Okręgowego (fot. J. Gardzielewska)

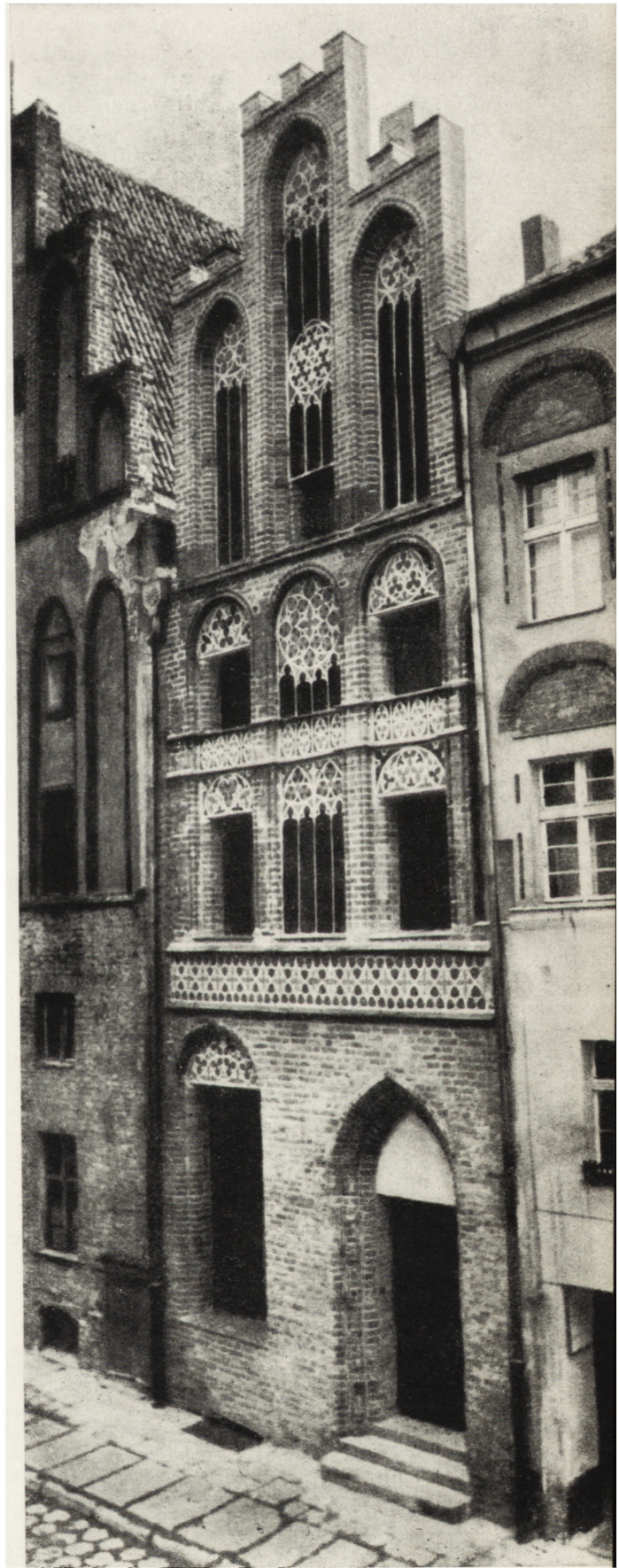
3. Toruń, Ancien Hôtel de Ville, siège du Musée Régional





4. Toruń, kamienica pod Gwiazdą, Rynek Staromiejski 35 (fot. J. Gardzielewska)

4. Toruń, maison bourgeoise dite „la Maison sous l'Etoile”, Place du Marché de la Vieille Ville 35



5. Toruń, dom Kopernika (fot. J. Gardzielewska)

5. Toruń, maison de Nicolas Copernic

przyczyni się do jeszcze większego uatrakcyjnienia dzielnicy staromiejskiej. Do chwili obecnej zyskała ona znacznie na zagospodarowaniu terenu zamku krzyżackiego, związanego ściśle z nadwiślańską promenadą. Zamek najlepiej ilustruje kierunek przygotowań turystycznych miasta podjętych z myślą, aby ruch ten służył nie tylko celom merkantylnym, lecz również rekreacyjnym i dydaktycznym. Toruński zamek krzyżacki stanowi wymowny dokument historyczny. Był on jedną z pierwszych twierdz Zakonu na ziemiach polskich. Powstał na miejscu — poprzedzającego przybycie Krzyżaków — grodu, na terenie, gdzie już około 1100—700 p.n.e. istniało osadnictwo prapolskie. W r. 1454 torunianie atakiem na zamek krzyżacki dali hasło do ogólnego powstania skierowanego przeciwko Zakonowi. Po poddaniu się załogi Rada Miejska nakazała zburzyć krzyżacką twierdzę, a potem konsekwentnie nie dopuszczała do jej odbudowy i zabudowy. W roku 1966 — w ramach ogólnopolskich uroczystości związanych z 1000-leciem Państwa Polskiego — teren zamku zagospodarowano i oddano do użytku społecznego jako pomnik 500-lecia II Pokoju Toruńskiego⁸ (il. 1). W ten sposób upamiętniło się akt historyczny, stanowiący międzynarodową akceptację powrotu miast pruskich do Polski, powrotu dokonanego z woli ich mieszkańców. Traktat ten zakończył również na kilkaset lat ekspansję germańską, gdyż zamienił Zakon krzyżacki w lennika króla polskiego⁹.

Na terenie, odkopanych spod kilkumetrowych warstw gruzu i ziemi, ruin odnaleźć można dziś ślady wydarzeń historycznych sprzed pięciu wieków. Zwały zwalonej wieży lub pociski tkwiące w murach przetrwały nietknięte ręką ludzką ponad pięć stuleci! Odnaleziono narzędzia — którymi burzono zamek — i inne przedmioty zostały umieszczone na wystawie, stanowiąc sugestywne świadectwa przełomowych dla Torunia chwil. Na cele ekspozycyjne przeznaczono piwnice i gdanisko, ale rolę tę spełniają także architektoniczne zwaliska zamku głównego, którego teren traktuje się w całości jako zamkniętą część muzealną. Zaplecze dla niej umieszczone zostało w budynku tzw. Generałówki, gdzie pomieściła się między innymi aparatura sterująca dla organizowanych

w ruinach zamku seansów „światła i dźwięku”¹⁰. Zanim zagospodarowano ostatecznie cały teren dawnej krzyżackiej twierdzy, dokonac trzeba było wyburzeń wielu istniejących tu budynków gospodarczych, plotów, szop i wszelkiego rodzaju ruder o łącznej kubaturze 8,5 tys. m³. W wyniku prac wykopaliskowych i porządkowych z obszaru tego usunięto ponad 35 tys. m³ gruzu i ziemi, które następnie przewieziono na nadbrzeże i użyto do przygotowywania terenu pod bulwar. Roboty te, podobnie jak cały program zagospodarowania, prowadzono w ramach czynu społecznego. Wartość jego wyniosła ponad 10 mln. złotych. Poprzedziły go prace archeologiczno-konserwatorskie, realizowane od 1958 r. najpierw ze środków Prezydium MRN w Toruniu, potem Ministerstwa Kultury i Sztuki¹¹.

Program urządzenia terenu zamku (4 ha) — stanowiącego centralny punkt miasta — przewidywał zorganizowanie tu miejsca spacerów torunian oraz licznych wycieczek turystycznych. Stąd też przewidziano potrzebę budowy kawiarni z tarasem, który stał się rodzajem trybuny widowiskowej dla oglądania zarówno ruin zamku, jak i atrakcyjnej panoramy miasta. Pod parterowym pawilonem kawiarnianym, rozwiązany w formach współczesnych, umieszczono dwie kondygnacje piwniczne, wykonane przy wykorzystaniu gotyckich elementów, a przeznaczone na zaplecze kawiarniane, winiarnię oraz pomieszczenia służące jako zaplecze teatru letniego, umiejscowionego w przyległej fosie. Warto podkreślić, że tworzenie miejsc dla organizowania imprez plenerowych mieści się także w koncepcji turystycznego przystosowania miasta, gdyż wszelkiego rodzaju festiwale i imprezy artystyczne stanowią niezbędny element zaspokajania potrzeb takiego programu.

Najistotniejszy — poza uporządkowaniem całego miasta — problem to oczywiście stworzenie odpowiedniej bazy gastronomicznej i noclegowej. Przewiduje się między innymi adaptację na cele młodzieżowego schroniska turystycznego XV-wiecznego Dworu Mieszczańskiego, przylegającego bezpośrednio do zamku (il. 2). Z obiektu tego w przyszłości będzie można przechodzić poprzez tzw. tamę do zam-

⁸ Projekt opracował zespół PKZ Zakład w Toruniu: inwentaryzacja i architektura mgr inż. arch. F. Polakowski, mgr I. Sławiński, urbanistyka mgr inż. arch. F. Polakowski, konstrukcja inż. St. Miklaszewski, instalacje sanitarne mgr inż. K. Poblócki, elektryczne L. Kasprzewski, projekt zieleni mgr inż. B. Porazińska.

⁹ M. Biskup, *Drugi pokój toruński*, Toruń 1966.

¹⁰ Aparatura wykonana została w czynie społecznym w Pomorskich Zakładach Wytwórczych Aparatury Niskiego Napięcia w Toruniu według projektu i nadzoru mgr. inż. E. Chrystke'go.

¹¹ Ekipa wykopaliskowa, zorganizowana przez Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu i Woj. Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy w 1958 r., składała się z archeologów i konserwatorów. W latach 1958—59 kierownikiem był mgr A. Michałow-ski, w 1960 r. mgr J. Chudziakowa, w 1961—1966 mgr R. Domagała. Przez cały czas nadzór archeologiczny pełniła mgr J. Chudziakowa przy współpracy mgr. J. Kuszewskiego, mgr H. Goławskiej i mgr. J. Grześkowiaka, konsultantami byli doc. dr K. Żurowski w zakresie archeologii i mgr J. Frycz w zakresie badań architektury.

kowego pawilonu kawiarnianego. W perspektywie przeznaczają się także na cele noclegowe kilka innych zabytkowych kamienic mieszczących, posiadających ciekawy wystrój wewnętrzny i zewnętrzny, co pozwala na stworzenie w nich „stylowych” i luksusowo urządzonych pensjonatów, przesączonych klimatem „starości”. Na taki cel przeznaczają się między innymi późnogotycką kamienicę przy Rynku Staromiejskim 20. Przylega ona bezpośrednio do hotelu pod Trzema Koronami — związanego z tradycją historyczną — miejsca noclegowego wielu koronowanych głów. Bezpośrednie sąsiedztwo ułatwi znacznie kwestie adaptacyjne — pomieszczenie tzw. zaplecza hotelowego itp. Kamienica ta jest przykładem ilustrującym również inne zagadnienia związane z omawianym planem. Podobnie jak większość toruńskich domów mieszczących uległa ona w XIX w. przebudowie, w wyniku której ukryte zostały pod nowymi tynkami jej walory zabytkowe. Dopiero w naszych czasach, w ramach prac konserwatorskich, odsłonięto piękną fasadę późnogotycką.

To, że w wymienionym budynku przetrwały do dziś zarówno elementy zabytkowego wystroju wnętrznego, jak i efektowna fasada upoważniają do wymieniania go jako typowego przykładu zabytku, przeznaczonego na cele użyteczności publicznej, związanej głównie z obsługą turystyczną. W innych, podobnych domach oprócz pensjonatów chcemy pomieścić biblioteki, kluby, specjalne sklepy jak CEPELIA czy antykwariaty, w kilku innych znajdują miejsce lokale gastronomiczne. Z wykonanych już prac przykładem może być kawiarnia umieszczona w dawnej Gospodzie pod Modrym Fartuchem. Otrzymała ona nawiązujący do baroku wystrój wnętrza, dający swoisty, osnuty historyczną mgiełką, charakter lokalu zawsze mile widzianego przez turystów. Już w najbliższym czasie przybędzie jeszcze jeden zakład o podobnym charakterze. Znajdzie się on w dawnej wieży mieszkalnej (XIII/XIV w.) przy ulicy Szczytnej 2, gdzie pod pięknymi gotyckimi sklepieniami w piwnicach i na parterze zlokalizuje się sale konsumpcyjne „stylowej” restauracji i winiarni. Wydaje się, że właśnie typ niewielkich, ale o specjalnym charakterze, winiarni lub kawiarenek umieszczanych w piwnicach jest szczególnie atrakcyjny dla turystów. Dlatego przewidujemy oprócz kilku zakładów gastronomicznych urządzenie szeregu gotyckich „piwniczek” między innymi pod Ratuszem Staromiejskim.

Najbardziej wartościowe, z punktu widzenia historii architektury i kultury, obiekty zabytkowe oczywiście najłatwiej wyeksponować i udostępnić turystom poprzez przeznaczenie ich na cele muzealne. W Toruniu, oprócz wspomnianego już zamku, wspaniałym przykładem takiego zabytku jest Ratusz Staro-



6. Toruń, kamienica przy ul. Kopernika 15 (fot. J. Gardzielewska)

6. Toruń, maison bourgeoise, rue Copernic 15

miejski (il. 3). Do rzędu udanych rozwiązań zaliczyć możemy także dawny arsenał artyleryjski, użytkowany przez Muzeum Etnograficzne i dawną Gospodę Murarską przeznaczoną na galerię plastyki dziecięcej. Na cele muzealne adaptuje się również kamienicę pod Gwiazdą przy Rynku Staromiejskim 35 (il. 4), posiadającą — oprócz efektownej barokowej fasady z końca XVII w. — bogato rzeźbioną klatkę schodową, polichromowane stropy, intarsjowane XVIII-wieczne drzwi, polichromie ścienne itp. Po remoncie w obiekcie tym urzą-

dzi się ekspozycję Sztuki Dalekiego Wschodu. Przypuszczać należy, że będzie ona cieszyć się nie mniejszym zainteresowaniem turystów niż od kilku lat użytkowany na cele muzealne Dom Kopernika (il. 5). Jego fasada do 1960 r. nie mówiła nic o średniowiecznym pochodzeniu obiektu. Dopiero po zбиciu tynków ukazały się gotyckie elementy w znacznej części uszkodzone; w bardzo złym stanie była m.in. dekoracja malarska fasady. Z uwagi na znaczenie historyczne tego budynku zostały one rekonstruowane w oparciu o odkryte fragmenty, które wystarczały zupełnie dla odtworzenia pierwotnego rozczłonkowania architektonicznego i wystroju malarskiego¹². W kamienicy tej dzięki funkcji muzealnej można było pozwolić na wprowadzenie na II piętrze i poddaszu okiennic drewnianych, stale zamkniętych, tak jak to miało miejsce w średniowieczu. To wyraźnie podkreśliło dawną funkcję domu mieszczkańskiego, łączącego pomieszczenia mieszkalne i magazynowe. Dom Kopernika nie ma niestety zachowanych wewnątrz zabytkowych. Stąd też budynek sąsiedni — przy ul. Kopernika 15 (il. 6), w ramach przygotowań do 500 rocznicy urodzin wielkiego astronoma, przeznaczony na cele muzealne. Ta XIV-wieczna kamienica posiada zarówno elewację frontową, jak i podwórzową oraz stropy, urządzenia ogniowe i większość innych elementów z czasów średniowiecza¹³. Jest chyba ona przykładem najlepiej zachowanej gotyckiej kamienicy w Polsce. Po dokonaniu niezbędnej sanacji jej wnętrza i przeprowadzeniu zabiegów konserwatorskich wyeksponuje się ją jako przykład toruńskiego domu mieszczkańskiego, oddającego atmosferę środowiska z czasów dzieciństwa Kopernika. Do budynku tego przylegają dwie oficyny gotyckie, w których pomieści się niezbędne zaplecza dla muzeum.

Program przygotowań kopernikańskich nie ogranicza się jedynie do uporządkowania, adaptacji i remontów poszczególnych domów. Zakładamy konieczność prac w całych zespołach, a więc z jednej strony dokonanie robót elewacyjnych na terenie całego śródmieścia zabytkowego i pełnej adaptacji oraz sanacji całych kwater. W pierwszym rzucie zamierzamy przystąpić do robót na terenie trzech bloków — między innymi na terenie kwatery, w której mieści się Dom Kopernika (il. 7) oraz przyrynkowej, gdzie znajduje się kamienica pod Gwiazdą (il. 8). Tu, podobnie jak w innych częściach zespołu zabytkowego Torunia, w końcu XIX w. i na początku XX w. powstał szereg oficyn zniekształcających pierwotny układ przestrzenny bloku. Jednocześnie pogor-

szyło to sytuację funkcjonalną i sanitarną. Czyszówki i oficyny z tego czasu nie mają godnej uwagi wartości historycznej. Są też na ogół w złym stanie technicznym, a poza tym tworzą ciasne, źle nasłonecznione „podwórzastudnie” (il. 9). W opracowanych projektach zakłada się wyburzenie tego typu zabudowy oraz wprowadzanie na jej miejsce zieleni i placów zabaw dziecięcych. Taka sanacja kwater dzielnicy staromiejskiej przede wszystkim przyniesie ulgę mieszkańcom, ale stanowi również część programu zagospodarowania turystycznego miasta.

W ramach uporządkowania bloków pozostawi się oczywiście dawne mury graniczne i zabytkowe oficyny. Jest ich dosłownie kilka, tym samym nie powodują większego zagęszczenia. Będą one, podobnie jak stosunkowo dobrze zachowane zabytkowe elewacje podwórzowe, tworzyć intymne podwóreczka i placówki, do których dotrą turyści poprzez planowane wejścia do środka bloku. I nie ma chyba przesady, jeśli powiemy, że takie podwórza staną się nie mniejszą atrakcją turystyczną niż niejeden monumentalny pomnik architektury. Oczywiście osiągnie się to jedynie przy pełnym poszanowaniu wszystkich elementów zabytkowych, rozdzielających wewnątrz bloku na szeregi małych dziedzińców. Odpowiada to w pełni intencjom wysuwany w końcu XIX w. przez Camillo Sittego¹⁴, który zwraca uwagę na proporcje placów, wyraźnie podkreślając, że zbyt duży doprowadza do dezintegracji koncepcji przestrzennej. Tak stało się między innymi w Gdańsku i w niektórych miastach śląskich, gdzie sanacja odbudowywanych dzielnic wytworzyła sztywne i nieprzytulne place wewnętrzne.

Program sanacji na terenie Torunia dotąd przeprowadzono jedynie wycinkowo. Dokumentacyjnie jest już on przygotowany do realizacji na wiele lat. Najbardziej zaawansowane są roboty w bloku przy Rynku Staromiejskim, Szerokiej, Szczytnej i Szewskiej, gdzie w ramach robót konserwatorskich i sanacji odkryto interesujące dekoracje gotyckie na elewacji podwórzowej w budynku przy ul. Szczytnej 13 (il. 10). W bloku tym mieści się kamienica pod Gwiazdą. Była ona w końcu XV w. własnością Filipa Kallimacha, a sąsiadowała z domem ojca Kopernika, w którym w dzieciństwie przez kilka lat mieszkał słynny astronom. Tego typu informacje historyczne chcemy wyraźnie zaakcentować poprzez specjalnie zakomponowane tablice, które umieścimy na budynkach nie tyle ciekawych architektonicz-

¹² B. Rymaszewski, *Prace konserwatorskie — miasto Toruń 1958—1964*, „Ochrona Zabytków” XVIII (1965), nr 3, s. 58—70.

¹³ J. Frycz, *Dom Kopernika w Toruniu*, Rocznik Muzealny 1963, t. I, z. 3.

¹⁴ C. Sitte, *Der Städtebau nach seinen künstlerischen Grundsätzen*, Wiedeń—Lipsk 1884.

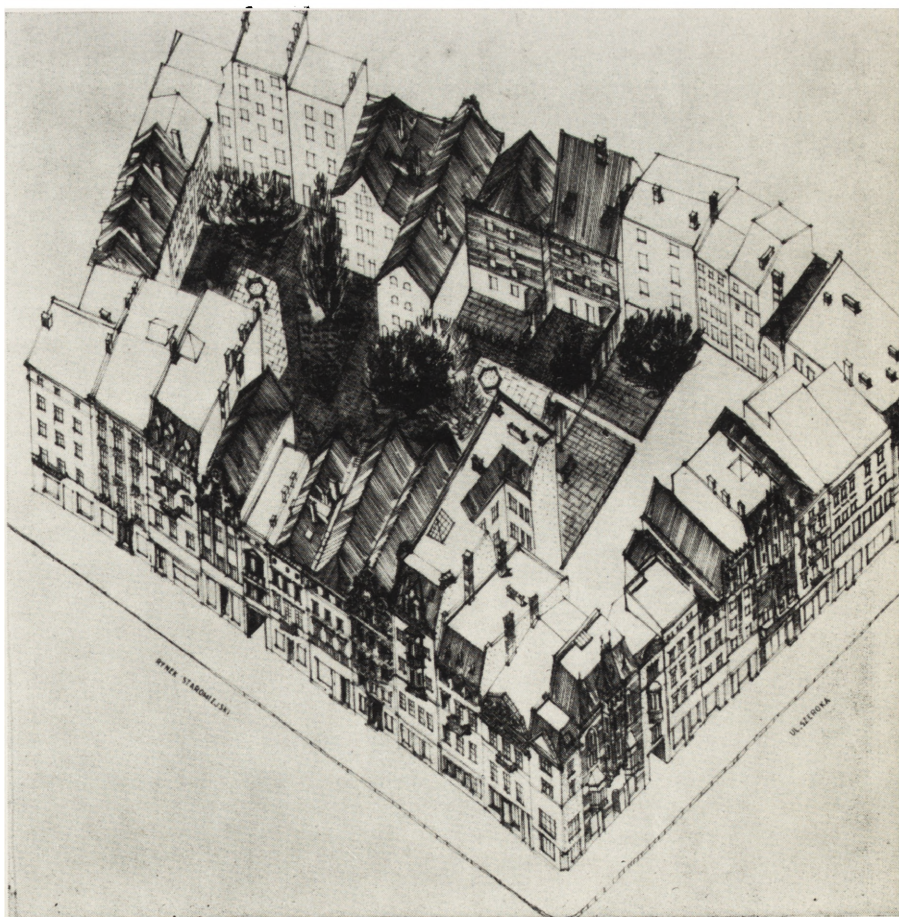


7. Projekt uporządkowania bloku przy ul. Kopernika w Toruniu wg mgr. inż. F. Polakowskiego (fot. J. Gardzielewska)

7. Toruń, projet du réaménagement d'un îlot de maisons, rue Copernic (auteur du projet ing. arch. F. Polakowski)

8. Projekt uporządkowania bloku pomiędzy ulicami Szeroką, Szczytną, Szewską i Rynkiem Staromiejskim w Toruniu opracowany przez Katedrę Podstaw Budowy Miast Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej mgr. inż. arch. K. Eibl i J. Matyjaszkiewicz

8. Toruń, projet du réaménagement d'un îlot de maisons entre les rues: Szeroka, Szczytna, Szewska et la Place du Marché de la Vieille Ville, projet élaboré par la Chaire des Principes de la Construction Urbaine de la Faculté de l'Architecture de l'Ecole Polytechnique de Varsovie



nie, ile łączących się z istotnymi wydarzeniami historycznymi, jak np. na domu Bażyńskich przy Rynku Staromiejskim 16, gdzie w 1454 r. obradująca Rada Związku Pruskiego podjęła decyzję powstania antykrzyżackiego; na dawnej szkole parafialnej, w której Kopernik pobierał pierwsze nauki itp. Przewidujemy także iluminację ciekawych zabytków, a przede wszystkim panoramy od strony Wisły.

Przygotowań turystycznych Torunia nie możemy w przyszłości zamknąć do obrębu dzielnicy staromiejskiej i jej najbliższego otocze-

nia, mimo że jest to niewątpliwie główny magnes. Mamy nadzieję, że dla zwiedzających, posiadających własne samochody, nie małą atrakcją staną się odpowiednio zagospodarowane XIX-wieczne forty. Dla nich już można przewidywać potencjalnych inwestorów. Na przykład zespół forteczny przy ulicy Lubickiej, użytkowany przez Centralną Rozlewnię Win Eksportowanych, powinien oprócz funkcji składowych pomieścić probiernię win, a może nawet pomieszczenia motelowe. Podobnie fortowi przy szosie poznańskiej zajmowanemu obecnie przez Motozbyt należy nadać tury-



9. Toruń, oficyny przy budynku Rynek Staromiejski 35, które w ramach sanacji zostaną wyburzone (fot. J. Gardzielewska)

9. Toruń, les communs du bâtiment N° 35 de la Place du Marché de la Vieille Ville qui seront abattus dans le cadre des travaux d'assainissement

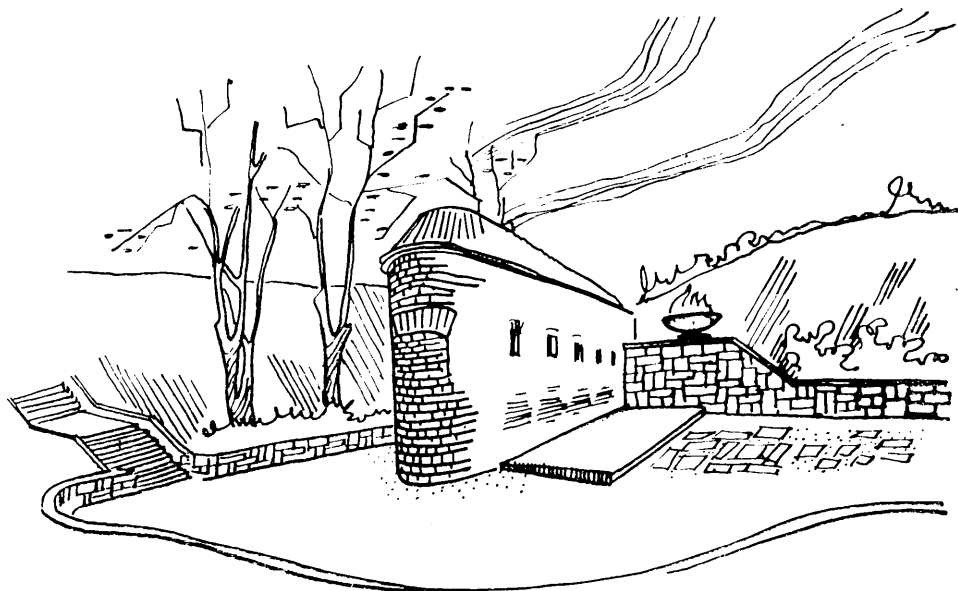


10. Toruń, elewacja podwórzowa budynków przy ul. Szczytnej 11 i 13 odsonięta podczas sanacji bloku (fot. J. Gardzielewska)

10. Toruń, élévation du côté de la cour des bâtiments N° 11 et 13 de la rue Szczytna, mise à jour au cours des travaux d'assainissement

11. Szkicowy projekt (mgr inż. arch. J. Jerka) zagospodarowania fosy fortu VII w Toruniu (fot. C. Kuchta)

11. Toruń, esquisse du projet d'aménagement du fossé attenant au fort VII (auteur du projet: ing. arch. J. Jerka)



styczną funkcję przez urządzenie również motelu, stacji obsługi, salonu samochodowego. Warto tam także zainstalować jakiś punkt gastronomiczny.

Proponując adaptację zabytków architektury militarnej na cele turystyczne, mamy na uwadze między innymi i to, że są one przykładem militarnej sztuki budowlanej na najwyższym poziomie w skali ówczesnych stosunków. Łączą się z nimi także dzieje ostatniego okresu. Fort VII jest dziś pomnikiem martyrologii. Tu bowiem w 1939 r. hitlerowcy zamordowali ponad 2000 Polaków. Jego fosa — teren kaźni — jest obecnie porządkowana (il. 11)¹⁵. Organizuje się do niej odpowiedni dojazd, parking, oświetlenie; przygotowuje się ją do ruchu wycieczkowego.

W koncepcji ożywienia turystycznego Torunia uwzględnia się także potrzeby stworzenia odpowiedniego zaplecza dla wodniaków. Tę rolę ma spełniać w przyszłości ruina XV-wiecznego zamku dybrowskiego z najbliższym jej otoczeniem¹⁶. Prace są tu jednak uzależnione od regulacji Wisły, która w pewnym stopniu nastąpi po ukończeniu progu we Włocławku. Dotąd nie można odkopać i odgruzować piwnic nadających się do adaptacji na wspomniane cele, gdyż byłyby one wiosną i jesienią zalewane, co w konsekwencji powodowałoby niszczenie obiektu. Zakładamy, że gdy to niebezpieczeństwo zostanie usunięte, całość zabezpieczy się w for-

mie trwałej ruiny, a jedynie wieżę bramną i piwnice zaadaptuje się na zaplecze dla wodniaków, którzy na łąkach wokół zamku będą mogli zakładać pola namiotowe.

Nie opodal tego zabytku architektury rozciąga się inny pomnik przeszłości. Jest to rezerwat przyrody — tzw. las łęgowy, porastający wyspę zwaną Kępą Bazarową. Znajduje się ona dosłownie w samym centrum miasta i tworzy jedyne w swoim rodzaju miejsce o naturalnej, puszczańskiej oprawie, skąd można podziwiać panoramę Starego Miasta. Teren ten nie wymaga przygotowań, czeka tylko na odwiedzających i to dla jego dobra niezbyt licznych.

Obecnie sezony turystyczne mogą trwać praktycznie cały rok. Poszczególne miasta mają jednak swój okres, w którym prezentują się szczególnie korzystnie. I tak Amsterdam wczesną wiosną pełen rozkwitających tulipanów, Praga — jesienią, Leningrad — zimą w śniegu. Toruń zaprasza turystów specjalnie w pełni lata, proponując udział w juwenaliach studenckich, Festiwalu Teatrów Polski Północnej lub wystawie plastyki. Wówczas najpełniej mienią się barwy tego miasta, w splocie dawnej sztuki z współczesną, w oprawie kwiatów i zieleni.

mgr. Bohdan Rymaszewski
Miejski Konserwator Zabytków
Torunia i PKZ w Toruniu

¹⁵. Projekt wykonany przez PKZ Zakład w Toruniu — mgr inż. arch. J. Jerka.

¹⁶. Projekt zabezpieczenia i zagospodarowania wykonany przez PKZ Zakład w Toruniu — mgr I. Sławiński.

ADAPTATION DES MONUMENTS HISTORIQUES DES CENTRES URBAINS AUX BESOINS DU TOURISME, SUR L'EXEMPLE DE LA VILLE DE TORUŃ

Le Conseil Economique de l'UNESCO ayant proclamé l'année courante „année du tourisme”, a mis en lumière les valeurs économiques réelles que présente un monument historique en dehors de ses valeurs culturelles incommensurables. Ce facteur est pris en considération actuellement dans notre pays. Il y a des sites historiques où le nombre de touristes visitant la localité en question dépasse parfois le nombre de ses habitants. Ceci concerne surtout les villes et ne peut ne pas avoir en fin de compte, un ascendant sur la vie économique de la cité. Toruń par ex., a toutes les chances d'être compté au rang des villes constituant un centre d'attraction touristique. Après les destructions de la dernière guerre, il constitue, en dehors de Cracovie, l'ensemble historique le plus précieux de notre pays, un site d'architecture bourgeoise médiévale. Il passe pour l'un des centres d'architecture et d'art gothique les plus éminents de l'Europe septentrionale. En tant que lieu de naissance de Nicolas Copernic, il constitue une sorte de musée vivant de son époque. L'ensemble historique de Toruń se groupe, en principe, dans les vieux quartiers (la Vieille et la Nouvelle Ville, le terrain de l'ancien château). Il constitue néanmoins le centre de la ville contemporaine. Aucun changement au point de vue fonctionnel n'est prévu pour ce quartier dans les plans perspectifs. L'on voudrait simplement décharger ces quartiers en créant un nouveau centre urbain, au nord de la vieille ville, qui grouperait entre autres les grandes maisons de commerce de Toruń.

En même temps, une déglomération des habitants de la zone historique est prévue du fait qu'une partie de la population (env. 2.000 habitants) serait transportée dans le nouveau quartier (actuellement, le nombre d'habitants de l'ancien centre de la ville s'élève à 22.000 personnes). L'hôtel touristique „Orbis” a été construit non loin de la vieille ville, en bordure extérieure du cercle de verdure qui entoure le quartier historique. Les bâtiments de cet hôtel sont orientés de façon à donner aux locaux une large vue en perspective du panorama de la vieille ville et de la Vistule. Une localisation similaire a été donnée aux ensembles de deux piscines pourvues de nombreux services gastronomiques et d'un certain nombre de places pour l'hébergement des touristes. Jusqu'à ce jour, la zone historique est séparée distinctement des nouveaux quartiers. L'on a voulu entretenir ces caractères distinctifs en apportant beaucoup de soins à la protection des terrains de verdure et en aménageant de façon convenable le réseau de la communication. Entre autres, on part du principe qu'il faudrait éloigner du centre de la ville la circulation des véhicules en la transférant dans la zone extérieure afférente. La limitation de la circulation des véhicules s'impose dans la zone historique entière. L'on projette de créer plusieurs passages destinés uniquement aux piétons entre autres le long de la rue Podmurna où, à l'emplacement des anciennes fortifications médiévales, l'on aménagera, après avoir procédé à l'assainissement de ces lieux, des terrains de récréation et des jardins des plantes. Une partie de ces plans a été déjà réalisée, entre autres, sur le terrain de l'ancien Château des Chevaliers Teutoniques. Des vestiges de ce bâtiment ont été découverts sous une couche de terre de plusieurs mètres d'épaisseur et son proche entourage débarrassé des restes de bâtiments d'exploitation ne présentant aucune valeur au point de vue historique. Tout ce terrain fut couvert de verdure et réaménagé à des fins touristiques. Entre autres, on y a construit un café avec terrasse d'où

la vue, très belle, s'étend sur les ruines du Château, sur le panorama de la Vieille Ville et d'où l'on peut admirer les représentations des sons et des lumières. Dans l'ancien fossé un théâtre d'été a été installé et un autre théâtre public souterrain dans l'avant-cour (Przedzamcze). L'exploitation de la ruine elle-même consiste à l'aménagement dans les sous-sols et dans la tour aux latrines d'un musée dont l'exposition concerne l'histoire des agglomérations, existant sur ce terrain avant l'arrivée des Chevaliers Teutoniques, et l'histoire du château. L'on projette dans un proche avenir l'adaptation de la maison bourgeoise du XV-e siècle attenante pour un abri touristique de la jeunesse. Plusieurs maisons bourgeoises intéressantes au point de vue historique seront aussi destinées à l'hébergement des touristes et aménagées luxueusement. Dans les maisons anciennes dotées d'un intéressant décor l'on projette d'ouvrir des „entreprises gastronomiques” conformes au style de l'époque. Les monuments les plus précieux de l'architecture civile sont destinés à des fins muséologiques. Ainsi l'ancien Hôtel de Ville abrite le Musée Régional, l'arsenal d'artillerie le Musée Ethnographique, l'ancienne Auberge des Tailleurs de pierre — la Galerie de l'Art Plastique enfantin. Dans la maison bourgeoise dite „La maison sous l'étoile” sur la Place du Marché de la Vieille Ville N° 35, sera aménagée la Galerie de l'art de l'Extrême-Orient.

La maison de Copernic qui constitue un musée consacré au souvenir de ce Grand Astronome, sera agrandie par la maison contigue (rue Copernic N° 15) — ancienne maison bourgeoise du Moyen Age fort bien conservée.

La première étape des travaux de préparation touristique sera terminée en 1973 — date à laquelle échole le 500-ème anniversaire de la naissance de Nicolas Copernic. Jusqu'à cette date on prévoit le nettoyage de toutes les façades des monuments de l'ensemble historique, l'assainissement et l'adaptation des trois îlots de maisons. Ceci rehaussera sensiblement leur valeur utilitaire et en même temps constituera un retour très marqué à l'aménagement initial de l'espace. Les travaux de préparation susmentionnés ne se limitent point au quartier de l'ancienne ville. Pour des fins touristiques l'on prévoit d'adapter les locaux se trouvant dans les anciens forts du XIX-e siècle près de la rue Lubicka, exploités jusqu'alors par la Centrale des Vins d'Exportation, ainsi que d'autres forts près de la rue Poznanska — actuellement en gestion par „Motozbyt”. Les bâtiments susmentionnés sont peu éloignés des grandes voies touristiques et jusqu'alors ils sont exploités par des institutions qui auraient elles-mêmes intérêt d'entreprendre des travaux d'adaptation et de mettre en valeur pour des fins touristiques les bâtiments qu'elles exploitent. Ces monuments historiques constitueraient d'intéressants exemples d'architecture militaire et certains de leurs fragments joueraient le rôle de témoins historiques tels que le fort VII où les hitlériens en 1939 ont assassiné 2.000 Polonais, dans cette partie du fort c'est-à-dire dans le fossé qui a servi de lieu d'exécution, serait érigé un monument de martyrologie. Dans la conception de la réanimation touristique de Toruń a été prise en considération la nécessité de construire une base pour les pêcheurs. La localisation de cette base encercle le Château Dybowski du XV-e siècle actuellement en ruines, non loin de la réserve naturelle, dite „Kępa Bazarowa” — Îlot des Bouleaux.